

Sygn. akt I C 444/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2017 r. w Toruniu.

sprawy z powództwa

**R. J.**

przeciwko:

**(...) S.A. w W.**

o:

zapłatę

orzeka:

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 448,43 zł (czterysta czterdzieści osiem złotych czterdzieści trzy grosze) tytułem nieuiszczonych wydatków.

Sygn. akt I C 444/17

## UZASADNIENIE

Powód R. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 3.985,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2016. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że w wyniku zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2016 r. uszkodzeniu uległ jego pojazd marki F. (...). Sprawca kolizji ubezpieczony był u pozwanego. Powód w dniu 13 kwietnia 2016r. zgłosił szkodę pozwanemu i ten po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił kwotę 4.549,29 zł. Powód zlecił wykonanie prywatnej kalkulacji, zgodnie z którą koszt naprawy jego pojazdu wynosił 8.534,14 zł. Dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę między kosztami naprawy wyliczonymi przez rzeczoznawcę prywatnego a kosztami naprawy ustalonymi przez pozwanego.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym powodowi wypłacono kwotę 4.549,29 zł i jest to odszkodowanie pozwalające na naprawę pojazdu. Podkreślił, że pojazd powoda był pojazdem ponad pięcioletnim o nieznanej historii uszkodzości.

W kolejnym piśmie powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 12 kwietnia 2016 r. w T. u zbiegu ulicy (...) doszło do kolizji drogowej w wyniku, której uszkodzeniu uległ pojazd marki F. (...) o nr rej (...), rok produkcji 2010, należący do R. J..

Bezsporne

Sprawca kolizji posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w (...) S.A. w W..

Bezsporne

W dniu 13 kwietnia 2016r. R. J. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi. Decyzją z dnia 10 maja 2016r. (...) S.A. przyznało R. J. odszkodowanie za szkodę w pojeździe w wysokości 4.549,29 zł. Odszkodowanie zostało wypłacone.

Bezsporne.

W dniu 17 lipca 2016 r. R. J. sprzedał pojazd marki P. (...) nr rej. (...) za kwotę 15.000 zł. Pojazd został sprzedany w stanie uszkodzonym, R. J. kupił jedynie przez internet używaną lampę, nie dysponował rachunkiem za zakup części. Zderzak nie został naprawiony, był połamany, miał dziurę, został jedynie tak zrobiony, aby można było odjechać samochodem.

Dowód: umowa sprzedaży k. 81

przesłuchanie powoda k. 78v

Na dzień powstania szkody wartość samochodu marki P. (...) w stanie nieuszkodzonym wynosiła 17.200 zł. Koszt naprawy pojazdu w dobrym warsztacie nieautoryzowanym, przy zastosowaniu nowych, oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu wynosił 8.555,29 zł, natomiast koszt naprawy pojazdu w dobrym warsztacie nieautoryzowanym, przy zastosowaniu nowych, oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu oraz logo producenta części wynosiła 7.350,94 zł. Wypłacona kwota odszkodowania w wysokości 4.549,29 zł nie pozwalała na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed kolizji.

Dowód: opinii biegłego k. 89-99

**Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o okoliczności bezsporne oraz materiał dowodowy w postaci dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy i aktach szkody, zeznań powoda a także dowodu z opinii biegłego sądowego.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu (za wyjątkiem prywatnej ekspertyzy wykonanej na zlecenie powoda) albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami obrazowały dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła, w ocenie Sądu, jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność i autentyczność przedłożonych dokumentów, nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

W tym miejscu wskazać należy, że jeżeli strona składa pozasądową ekspertyzę z wyraźną intencją potraktowania jej jako dowodu w sprawie, wówczas istnieją podstawy do przypisania jej rangi dowodu z dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.). Pozasądowe opinie rzeczoznawców jako dokumenty prywatne stanowią jedynie dowód tego, że osoby,

które je podpisały wyraziły zawarty w nich pogląd, nie korzystają natomiast one z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń /Wyrok SN z dn. 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09/. Inaczej rzecz ujmując nie podlegają one ocenie Sądu jako dowód z opinii biegłego /Wyrok SN z dn. 8 czerwca 2001 r., I PKN 468/00/. W związku z powyższym Sąd, -jako dokumenty prywatne, poddaje je ocenie co do ich wiarygodności i mocy dowodowej w ramach wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd w ramach przysługującej sądowi orzekającemu swobody oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. odmówił wiarygodności kalkulacji kosztów naprawy pojazdu, gdyż nie pokrywają się one z wiarygodnym materiałem dowodowym.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. S. D.. Konieczne bowiem było ustalenie wartości pojazdu F. (...), kosztów naprawy pojazdu powoda w zakresie uszkodzeń powstałych w dniu 12 kwietnia 2016r., co wymagało wiadomości specjalistycznych.

Sąd uznał przedmiotową opinię za wiarygodną w całości i w pełni podzielił wnioski biegłego. Opinia ta została sporządzona w sposób rzetelny, była logiczna, spójna, nie zawierała sprzeczności. Biegły udzielił odpowiedzi na pytanie sformułowane w tezie dowodowej. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, iż biegły jest osobą odznaczającą się niekwestionowanymi kwalifikacjami, kompetentną i posiada duże doświadczenie w sporządzaniu tego typu opinii. Nie można również pomijać tego, że biegły swoje stanowisko w tym przedmiocie sformułował po zapoznaniu się ze zgromadzoną w aktach sprawy dokumentacją, a została zatem sporządzona nie na podstawie arbitralnej i formułowanej a priori oceny, lecz w oparciu o obiektywny i rzetelnie zebrany materiał badawczy, który potwierdzał prawidłowość wyrażonych przez biegłego twierdzeń.

W ocenie Sądu nie było jakichkolwiek podstaw by opinię tą z jakichkolwiek względów uznać za nierzetelną czy niefachową. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego.

Zważyć też należy, że ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, według którego Sąd w sprawie do rozstrzygnięcia której wymagane są wiadomości specjalistyczne nie może wydać orzeczenia wbrew wnioskowi wypływającemu z opinii uznanej przez tenże Sąd za fachową i rzetelną /zob. np. wyrok SN z 26/10/2006 I CSK 166/06 – publ. Lex nr 209297 lub II UK 277/04 OSNP 2006/5-6/97/.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda co do przebiegu zdarzenia, dotychczasowej szkodowości pojazdu oraz sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym,

Bezspornym w sprawie była okoliczność, że w dniu 12 kwietnia 2016r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd powoda i szkoda miała charakter szkody częściowej. Poza sporem pozostawał również kwestia ubezpieczenia sprawcy zdarzenia w przedsiębiorstwie pozwanego oraz kwota wypłaconego przez pozwanego odszkodowania. Sporna pozostawała natomiast kwestia faktycznej wysokości szkody.

Zgodnie z treścią 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający.

Wypłacone odszkodowanie ma pozwolić na naprawienie pojazdu w zakresie niezbędnym do przywrócenia stanu sprzed powstania szkody, wykluczając jednocześnie możliwość wzbogacenia się poszkodowanego. Dochodzona kwota, pozwalająca na naprawienie szkody może zostać zakwestionowana tylko wtedy, gdy chodzi o dokonanie „ulepszeń” które nie istniały przed wypadkiem, bądź gdyby prowadziło to do zwiększenia wartości pojazdu w relacji do wartości sprzed wypadku. Odpowiedzialność posiadacza lub kierującego pojazdem w ruchu kształtuje się na zasadach ogólnych, czyli na zasadzie winy (art. 436 § 2 k.c.), a przy rozstrzygnięciu o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c., w którym zostały określone reguły nakazujące przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego.

Szkoda jest uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby następnie wytworzyć się w normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Samo jednak wyznaczenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze o rozmiarze odszkodowania; każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczane są przez tzw. normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Ponadto, muszą być też uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania wynikające np. ze szczególnej regulacji prawnej (tak z uzasadnienia wyroku SN z 7.08.2003, IV CKN 387/01, Lex 141410).

Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego (restitucja naturalna), bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zamierzonym skutkiem wyboru przez poszkodowanego restytucji naturalnej jako formy odszkodowania jest zamiar odzyskania takiej samej sytuacji w dobrach i interesach prawnie chronionych, jak ta, która istniała przed wyrządzeniem szkody. Dlatego zasadnie można przyjmować, iż cechą charakterystyczną tej formy odszkodowania jest dążność do naprawienia poszczególnego naruszonego dobra lub interesu, w przeciwieństwie natomiast do rekompensaty pieniężnej, która pozwala wyrównać szkodę rachunkową w całym majątku (zob. T. Dybowski, System pr. cyw., t. III, cz. 1, s. 288, za K. Zagrobelny [w] E. Gniewek, Kodeks cywilny komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2006, str. 54).

Przepis art. 363 § 1 k.c. obok roszczenia o przywrócenie stanu poprzedniego pozwala kształtować roszczenie odszkodowawcze w postaci obowiązku zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Suma pieniężna stanowiąca odszkodowanie odpowiadać ma wysokości szkody, dlatego też w tym wypadku ustalenie rozmiaru doznanej szkody ma istotne znaczenie.

W przypadku likwidacji szkód komunikacyjnych z OC sprawcy szkoda może zostać zakwalifikowana jako szkoda częściowa bądź całkowita. W przedmiotowej sprawie koszt naprawy pojazdu nie przewyższał wartości pojazdu w dniu ustalenia przez zakład ubezpieczeń tego odszkodowania. W przypadku wystąpienia szkody częściowej zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do pokrycia kosztów dokonanej naprawy.

Opierając się na wyliczeniach przedstawionych przez biegłego Sąd uznał, iż niezasadnym jest zasądzenie na rzecz powoda dodatkowej kwoty tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe. W dniu szkody wartość pojazdu wynosiła 17.200 zł. W toku postępowania likwidacyjnego powód otrzymał od pozwanego kwotę 4.549,29 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe. Nadto Sąd ustalił, iż powód sprzedał samochód w stanie uszkodzonym za kwotę 15.000 zł. Wobec powyższego sumując kwotę odszkodowania oraz kwotę uzyskaną w związku ze sprzedażą pojazdu łącznie powód otrzymał 19.549,29 zł. Z wyliczeń tych jednoznacznie wynika, iż kwoty jakie powód uzyskał przewyższają wartość pojazdu na dzień zdarzenia.

Wprawdzie powód twierdził, że przed sprzedażą pojazdu zakupił przez internet lampę do samochodu, jednakże nie był w stanie podać ceny za jaką część nabył. Jeżeli wartość lampy przewyższałaby kwotę 2.349,29 zł (19.549,29 zł – 17.200 zł) to powód winien to udowodnić, tylko bowiem w takiej sytuacji byłyby podstawy do zasądzenia na rzecz powoda od pozwanego dodatkowego odszkodowania.

W ocenie Sądu zasądzenie żądanego przez powoda dalszego odszkodowania doprowadziłoby do jego wzbogacenia. Skoro bowiem powód otrzymał już kwotę 4.549,29 zł tytułem odszkodowania i 15.000 zł tytułem sprzedaży samochodu w stanie uszkodzonym (łącznie 19.549,29 zł), zasądzenie na jego rzecz kwoty 3.985,15 zł, sprawiłoby, iż otrzymałby on łącznie kwotę 23.534,44 zł, przy wartości pojazdu w dniu zdarzenia 17.200 zł,

Tym samym należy stwierdzić, iż powodowi nie przysługuje roszczenie o wypłatę dalszego odszkodowania z tego tytułu.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo (art. 822 k.c. a contrario).

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., Powód przegrał proces. Koszty pozwanego to: 900 zł. kosztów zastępstwa procesowego i 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa.

Skarb Państwa tymczasowo pokrył część kosztów opinii biegłego (w kwocie 448,43 zł). Powód z uwagi na to, że przegrał proces winien pokryć poniesione wydatki w całości.